

kat. komp

63674

1935

II

**IZBA HANDLOWA
POLSKO - RUMUŃSKA
W ROKU 1935**

**WARSZAWA
1936**

IZBA HANDLOWA
POLSKO-RUMUŃSKA
W ROKU 1935

Biblioteka Jagiellońska



1002905218

W A R S Z A W A

Smolna 25. — Tel. 6-59-56.



03674

II

1935

SKOROWIDZ TREŚCI

	str.
I. Władze Izby Handlowej Polsko-Rumuńskiej w r. 1935	5
II. Stosunki gospodarcze polsko-rumuńskie w roku 1935:	
a) Charakterystyka ogólna	9
b) Wymiana towarowa	16
c) Transport kolejowy i tranzyt	21
III. Statystyka handlu polsko-rumuńskiego w roku 1935	29
IV. Działalność Izby Handlowej Polsko-Rumuńskiej w roku 1935	34
V. Sprawozdanie finansowe Izby	38
VI. Członkowie Izby	41
VII. Sprawozdanie z działalności Oddziału Izby w Gdyni	42

WŁADZE IZBY HANDLOWEJ POLSKO-RUMUŃSKIEJ W ROKU 1935

R a d a

Prezes rady:

Senator Inż. Jerzy Iwanowski

Vice-Prezesa Rady:

a) ze strony polskiej:

Stefan Benzeł

Członek Zarządu Towarzystwa Ubezpieczeń „Przezorność” S. A.

Inż. Marian Szydłowski

Przewodniczący Zarządu „Polskiego T-wa Handlu Kompensacyjnego”.

Inż. Szymon Landau

Generalny Przedstawiciel T-wa Ubezpieczeń „Prudential” S. A.

b) ze strony rumuńskiej:

Constantin Osiceanu

Prezes Związku Izb Przemysłowo-Handlowych w Bukareszcie

senator Max Ausnit

Prezes Towarzystwa „Resita” S. A.

Członkowie komitetu wykonawczego:

Feliks Kollat

Dyrektor „Żeglugi Polskiej” S. A. oraz „Polsko-Brytyjskiego Towarzystwa Okrętowego” S. A.

Bohdan Nagórski

Dyrektor Handlowy Rady Portu Gdańska

Członkowie Rady:

a) ze strony polskiej:

Julian Brygiewicz

Konsul Meksykański w Warszawie

Robert Callon

Dyrektor Naczelny „Śląskich Kopalni i Cynkowni” S. A.

Inż. Maurycy Chorzewski

Profesor Zwyczajny Głównej Szkoły Handlowej w Warszawie

Aleksander Ciszewski

V. Prezes Zarządu „Lignozy” S. A.

Inż. Alfred Falter

Prezes Zarządu Związku Kopalń Górnośląskich „Robur” S. A.

Władysław Gięsztor

Dyrektor T-wa Transportowo-Ekspedycyjnego „Warta” sp. z o. o. w Gdyni

Bolesław Grodziecki

Generalny Dyrektor Syndykatu Hut Żelaznych w Katowicach

Witold Jasiński

Dyrektor „American Scantic Line w Polsce” S. A.

Dr. Józef Landau

Prezes Związku Przemysłu Chemicznego Rzptej Polskiej

Aleksander Leszczyński

Generalny Dyrektor Linii Żeglugowej „Gdynia-Ameryka” S. A.

Paweł Minkowski

Prezes Związku Polskich Cementowni

Stanisław Pawłowski

Dyrektor Związku Przemysłu Włókienniczego w Łodzi

Inż. Marian Przybylski

Konsul Honorowy Królestwa Rumunii

Dyrektor „Katowickiej Spółki Akcyjnej dla Górnictwa i Hutnictwa”

Inż. Marian Rogowski

Prezes Zarządu „T-wa Sosnowieckich Fabryk Rur i Żelaza” S. A.

Inż. Stanisław Surzycki

Generalny Dyrektor „Huty Pokój” S. A.

Karol Szlenkier

Prezes Zarządu Sp. Akc. „Szlenkier, Gettlich i S-ka”.

Inż. Saul Crocki

Dyrektor „Kurlandzkiej Olejarni” S. A.

Leopold Wellisz

Prezes Zarządu Częstochowskich Zakładów Włókienniczych „Stradom” S. A.

Edmund Zieleniewski

Członek Prezydium „Polskich Zakładów Przemysłowych Babcock-Zieleniewski” S. A.

Bernard Karol Zipper

Radca Rady Portu w Gdańsku

b) ze strony rumuńskiej

Dyonis cav. de Anhauch

Dyrektor Generalny S. A. „Bucovina”, V. Prezes Izby Przemysłowo-Handlowej w Cernauti

Albert Bürger de Boroskrakko

Przemysłowiec

Grigore Christodorescu

Dyrektor Związku Izb Przemysłowo-Handlowych

Grigore Dimitrescu

Gubernator „Banca Nationala Romana” S. A.

Joan Dimitrescu

Dyrektor Departamentu Handlu w Ministerstwie Przemysłu i Handlu

Constantin Georgescu

Sekretarz Generalny Ministerstwa Przemysłu i Handlu

Cezar Harjescu

Dyrektor Wydziału Personalnego w Ministerstwie Przemysłu i Handlu

Oskar Kaufman

Dyrektor Generalny „Banca de Credit Roman” S. A.

Edmund Luttinger

Konsul Holandii w Cernauti, Dyrektor S. A. „Banca Comerciala Nationala”,
Oddz. w Cernauti

Lazar. Margulies

Dyrektor Generalny T-wa „Bohusi” S. A.

Emil Marian

Dyrektor Narodowego Instytutu Eksportowego

Moise Milstein

Prezes Izby Przemysłowo-Handlowej w Cetatea-Alba

Theodor Orghidan

V. Prezes Izby Przemysłowo-Handlowej w Bucuresti

Apostol Popa

Senator, Prezes Izby Przemysłowo-Handlowej w Galati

Cezar Popescu

Dyrektor Departamentu Przemysłu w Mtnisterstwie Przemysłu i Handlu

Synadino Pantelimon

Prezes Izby Przemysłowo-Handlowej w Chisinau

Joan Schapira

Dyrektor Generalny T-wa Budowy Wagonów „Astra” S. A.

Iancu Morris Schwartz

Przemysłowiec

Quido conte della Scala

Ziemiańin, b. Prezes „Narodowej Rady Polskiej w Rumunii”

Christu Staicovici

Prezes Izby Przemysłowo-Handlowej w Bucuresti

cap. Nicolae Stefan

Prezes Izby Przemysłowo-Handlowej w Constanza

Vasile Stoicovici

Sekretarz Generalny Izby Przemysłowo-Handlowej w Bucuresti

Josif Vihovici

Prezes Izby Przemysłowo-Handlowej w Cernauti

Komisja Rewizyjna:

Mieczysław Evert

Dyrektor Banku

Kazimierz Krzeczkowski

Przemysłowiec

Witold Moritz

Przemysłowiec

Rudolf Michał Krumpel O'Connor

Sekretarz Zarządu Państwowych Zakładów Lotniczych

Dyrektor:

Stanisław Dangel

Sekretarz:

George Chitulescu

Zarząd Oddziału w Gdyni:

Prezes:

Feliks Kollat

Dyrektor „Żegluga Polskiej” S. A. oraz „Polsko - Brytyjskiego Towarzystwa Okrętowego” S. A.

Członkowie:

Władysław Gieysztor

Dyrektor T-wa Transportowo-Ekspedycyjnego „Warta” sp. z o. o. w Gdyni

Witold Jasiński

Dyrektor „American Scantic Line w Polsce” S. A.

dr. Bolesław Kasprowicz

Konsul Honorowy Królestwa Rumunii, Dyrektor „Rady Interesantów Portu w Gdyni”

Inż. Stanisław Rostkowski

Dyrektor Chłodni i Składów Portowych w Gdyni

Przedstawiciel Izby w Bucuresti:

Constantin Chitulescu

Profesor

Przedstawiciel Izby w Galati:

Iancu Morris Schwarz

Przemysłowiec

Przedstawicielstwo Izby w Wilnie:

Delegat Rady Izby:

Inż. Saul Trocki

Dyrektor „Kurlandzkiej Olejarni” S. A.

Kierownik Przedstawicielstwa:

M. Deull

Przemysłowiec

Przedstawiciel Izby w Ploesti:

Inż. Gerard Duqué

Prezes Izby Przemysłowo-Handlowej w Ploesti

STOSUNKI GOSPODARCZE POLSKO-RUMUŃSKIE W ROKU 1935

a) Charakterystyka ogólna

Wbrew przewidywaniom, raczej optymistycznym, czynionym na przełomie lat 1934 i 1935, co do wzmocnienia stosunków ekonomicznych polsko-rumuńskich, r. 1935 nie tylko nie przyniósł poprawy, lecz przeciwnie zaznaczył się dalszym, poważnym spadkiem obrotów i co za tym idzie rozluźnieniem się więzów gospodarczych, łączących oba kraje.

Dn. 14 grudnia r. 1934, w czasie bytności w Warszawie ówczesnego rumuńskiego ministra Przemysłu i Handlu, p. I. Manolescu-Strunga, podpisany został układ kontyngentowo-rozrachunkowy polsko-rumuński, mający regulować wymianę towarową w ciągu okresu jednego roku.

Układ ten w ogólnych zarysach wzorowany był na poprzednich układach kontyngentowych z tą tylko różnicą, że wobec wprowadzenia w Rumunii w r. 1934 nowego systemu handlu zagranicznego, opartego na ścisłej reglamentacji przywozu oraz zakazie swobodnego wywozu dewiz, wyłoniła się konieczność uzupełnienia normalnej umowy kontyngentowej klauzulami, przewidującymi sposób przeprowadzania rozrachunków. Dodatkową okolicznością było to, że w r. 1934 w Rumunii zostały „zamrożone” znaczne kwoty, należne za polski eksport, które w przybliżeniu szacowano na zł. 12 milionów.

Nie wdając się w szczegółowe omawianie nowego rumuńskiego systemu handlu zagranicznego, który w ciągu ostatnich miesięcy r. 1934 oraz w ciągu r. 1935 ulegał różnym modyfikacjom i parokrotnie był dosyć gruntownie przebudowywany, — należy zaznaczyć, że system ten został oparty na kompensacie, jako na zasadniczej formie wymiany towarowej, przy czym wysunięte zostało jako postulat osiągnięcie z poszczególnymi krajami nadwyżek eksportowych, a to celem zrównoważenia innych ujemnych pozycji bilansu płatniczego oraz znalezienia wyjścia dla stopniowej likwidacji b. poważnych kwot, jakie zagranicznym eksporterom należały się z tytułu transakcyj z Rumunią, a które to sumy nie mogły być spłacone bez obawy naruszenia rumuń-

skiej równowagi płatniczej.

Układ z dn. 14 grudnia r. 1934 w głównych postanowieniach streszcza się jak następuje:

Wymiana towarowa odbywa się w granicach dwóch list kontyngentowych, załączonych do układu, którymi objęte zostały artykuły dopuszczone do wzajemnego przywozu. Stosunek wartości tych dwóch list ma się mniejwięcej 1:1.

Rumunia zapewnia w granicach 60% wartości skontyngentowanego eksportu polskiego do Rumunii wydawanie świadectw importowych (bez których przywóz do Rumunii nie może w ogóle mieć miejsca), jak również zapłatę w wysokości, odpowiadającej eksportowi rumuńskiemu do Polski, następujących artykułów: rur dla przemysłu naftowego, skór surowych, przędzy wełnianej i bawełnianej, maszyn włókienniczych, węgla i koksu, cynku surowego, blachy, nasion buraczanych.

Całeksztalt rozrachunków pieniężnych z tytułu wymiany towarowej (wszakże za wyjątkiem zapłaty za wymienione powyżej artykuły polskiego wywozu, która dokonywana jest stosownie do przytoczonej klauzuli bezpośrednio), powierzony zostaje Polskiemu Towarzystwu Handlu Kompensacyjnego, które na zasadzie porozumienia z odnośnymi władzami rumuńskimi i Rumuńskim Bankiem Narodowym, zakłada swe przedstawicielstwo w Bukareszcie. Dewizy, należne za skontyngentowany eksport rumuński do Polski, mają być wpłacane na specjalny rachunek do Towarzystwa Kompensacyjnego. Z sum tych pokrywane są przede wszystkim należności eksporterów polskich, reszta zaś zostaje wg. dyspozycy Rumuńskiego Banku Narodowego przekazana eksporterom rumuńskim na rachunek ich należności z tytułu wywozu do Polski.

Jednocześnie z wystawianiem przez władze rumuńskie certyfikatów przywoczowych w związku z eksportem do Polski, wydawane są Polskiemu Towarzystwu Handlu Kompensacyjnego specjalne zaświadczenia, opiewające na 15% wartości w dewizach towarów i upoważniające do otrzymania w Rumuńskim Banku Narodowym odnośnych walut na pokrycie „zamrożonych“ polskich należności. Również na ten sam cel zostają użyte ew. pozostałości, jakie okażą się po roku w Towarzystwie Handlu Kompensacyjnego, po dokonaniu rozrachunku za bieżący polski eksport.

Szereg postanowień układu miało na celu sprawne i szybkie wydawanie pozwoleń na wwóz (najpóźniej w ciągu 10 dni po złożeniu podania przez importera), zapewnienie racjonalnego podziału kontyngentów (specjalny wgląd w tę sprawę nadano radcom handlowym przy Poselstwach), wreszcie w razie, gdyby ustalone ilości towarów okazały się niewystarczające, przewidziano ustanowienie nowych list towarów.

Co się tyczy samych list kontyngentowych, to zostały nimi objęte artykuły następujące:

W przywozie z Rumunii do Polski: nasiona słonecznika, dyni i konopi, kukurydza, orzechy w łupinach i bez łupin, skóry futrzane karakułowe i różne, skóry surowe, śliwki świeże i suszone, jabłka i gruszki świeże, winogrona, celuloza, wreszcie w pozycji zbiorowej artykuły, których przywóz przewidywano w ilościach mniejszych, jak wino, warzywa, sery i t. p.

W wywozie z Polski do Rumunii: skóry surowe bydlęce, przędza wełniana, nasiona buraków, przędza bawełniana, blacha, rury, cynk surowy, chmiel, worki jutowe, przędza sztucznego jedwabiu, tkaniny bawełniane, różne wyroby bawełniane, cerata, przykrycia bawełniane, obuwie gumowe, różne artykuły gumowe, artykuły gospodarcze, sanitarne, higieniczne, z fajansu, papier szmerglowy, węgiel i koks, maszyny włókiennicze, leki, biel cynkowa, wstążki i tasiemki, drut.

Wydawało się, że powyżej omówiony układ, dostosowany technicznie do norm i zasad, w granicach których odbywała się wymiana towarowa pomiędzy obu krajami, oraz ustalający listy kontyngentowe starannie i przezornie ułożone, — będzie mógł stać się podstawą do unormowania stosunków handlowych polsko-rumuńskich, mocno nadwątlonych w ciągu ostatnich paru lat. Niestety, nadzieje te zawiodły. Rok 1935 nie tylko nie przyniósł poprawy, lecz przeciwnie, w porównaniu do roku 1934 wykazuje dalszy spadek obrotów, mianowicie blisko zł. 5,7 miliona w wywozie z Polski do Rumunii i zł. 4,1 miliona w przywozie z Rumunii do Polski.

Przyczyn tego stanu rzeczy należy doszukiwać się przede wszystkim w szeregu czynników i okoliczności natury szerszej. Niewątpliwie poważną rolę odegrało tu „przestawianie się” gospodarstwa rumuńskiego, jakie zarysowało się wyraźnie w ostatnich latach, a które m. in. uderzyło w dwie najpoważniejsze pozycje polskiego eksportu. — artykuły włókiennicze i węgiel.

W znacznym stopniu hamująco wpłynęło również na wymianę towarową dążenie Rumunii do ścisłego przestrzegania zasady zrównoważonego bilansu z każdym z państw oddzielnie, przy jednoczesnych ograniczeniach przez Polskę wwozu artykułów pochodzenia rolnego. Wreszcie uwięzienie w Rumunii w latach ubiegłych przez polskich eksporterów bardzo poważnych kwot, o których wspomniano powyżej, a których likwidacja niejednokrotnie pociągała za sobą znaczne straty, oddziaływało deprymująco na szereg gałęzi eksportu i zmuszało przede wszystkim wielkie firmy, najsilniej zaangażowane, do dużej ostrożności.

Nie da się też zaprzeczyć, że układ grudniowy w praktyce wykazał pewne braki, szczególnie w odniesieniu do sprawy rozrachunków pieniężnych. Uskarżano się na zbyt powolne działanie aparatu rozrachunkowego, co wpływało na znaczne opóźnienia w otrzymywaniu należności przez eksporterów; natomiast importerzy uskarżali się niejednokrotnie na utrudnienia, spowodowane koniecznością uiszczania należności przed otrzymaniem towaru. Wreszcie sprawa premii dla eksporterów rumuńskich, podział kontyngentów pomiędzy poszczególne firmy, ustalanie tak zwanego „plafonu“ cen na poszczególne kategorie artykułów, — wszystko to niejednokrotnie budziło te czy inne wątpliwości i wywoływało spory.

Kontyngenty, ustalone układem, dla szeregu artykułów nie zostały wyczerpane. Co się tyczy wywozu polskiego, to jak to wykazuje jedna z tabel podanych poniżej, ilościowy był on niższy od globalnej ilości określonej listą kontyngentową. Natomiast przywóz z Rumunii do Polski pod względem ilościowym poważnie przewyższa odnośną listę. Należy jednak wziąć pod uwagę, że ilościowo najpoważniejszą pozycję w rumuńskim imporcie stanowią rudy, w ilości q. 267.831, będące artykułem małowartościowym. Jeżeli tą ilość odjąć od ogólnej ilości artykułów rumuńskich, to pozostanie na całą resztę przywozu rumuńskiego do Polski zaledwie q. 130 tysięcy, t. j. połowa tego, co przewidywano na zasadzie listy kontyngentów. — Powyższe tłumaczy dlaczego pomimo tego, iż w układzie z dn. 14 grudnia wzajemny przywóz przyjęty był pod względem wartości jak 1:1, w rezultacie r. 1935 dał nadwyżkę wywozu polskiego nad przywozem z Rumunii o przeszło zł. 2,5 miliona.

Wreszcie należy zaznaczyć, że nie wyczerpanie szeregu kontyngentów ze strony polskiej, jak wyrobów fajansowych, obuwia

gumowego, ceraty, różnych artykułów włókienniczych, — pomimo eksportu niektórych innych artykułów, nieobjętych listą kontyngentową, obniżyło pod względem wartości przewidywany wywóz do Rumunii o przeszło zł. 2 miliony. Odnośnie przywozu rumuńskiego do Polski różnica ta in minus jest jeszcze znacznie-sza; wyraża się ona kwotą około zł. 5 milionów.

Choć wybiega to poza ramy niniejszego sprawozdania dodamy, że niestety r. 1936 nie przyniósł w wymianie towarowej polsko-rumuńskiej poprawy, lecz jeszcze dalszy spadek obrotów. Umowa z dn. 14 grudnia r. 1934 nie została niemal aż do końca r. 1936 zastąpiona nowym układem, lecz kilkakrotnie była prolongowana na okresy paro-miesięczne. Wpłynęło to na pogłębienie stanu niepewności oraz utrudniło z obu stron planową akcję eksportową, której podstawą przy systemie reglamentacyjnym, stanowią przede wszystkim dobrze opracowane, ustalone na dłuższe okresy czasu listy kontyngentowe.

Wg. tymczasowych danych Głównego Urzędu Statystycznego Rzptej. Polskiej wymiana towarowa polsko-rumuńska w ciągu 10 pierwszych miesięcy r. 1936 przedstawia się jak następuje:

przywóz z Rumunii do Polski	zł. 3.695 tys.
wywóz z Polski do Rumunii	“ 2.450 tys.
saldo na korzyść Rumunii	“ 1.245 tys.

W porównaniu do odnośnego okresu r. 1935, przywóz z Rumunii do Polski wzrósł o zł. 292 tys., natomiast wywóz z Polski do Rumunii zmalał o zł. 4.128 tys. — Na skutek powyższego saldo przeszło na korzyść Rumunii.

Dn. 25 października r. 1936 podpisany został nowy układ kontyngentowy polsko-rumuński, wzorowany na układzie z dn. 14 grudnia r. 1934 z tą wszakże różnicą, że dotychczasowy system rozrachunków, załatwianych przez Polskie Towarzystwo Handlu Kompensacyjnego, ma być zastąpiony systemem innym.

Zgodnie z tym, co powiedziano nieco wyżej, zdaniem Izby ustalenie innego systemu rozrachunków pieniężnych, który by przede wszystkim zapewniał większą szybkość wypłat i wymagał mniejszej formalistyki, jest wysoce wskazane. — Natomiast, należy zwrócić uwagę, że w układaniu list kontyngentowych, popełniono znów ten sam błąd, jaki kilkakrotnie już uczyniono poprzednio i na który Izba niejednokrotnie zwracała uwagę. Mia-

nowicie, zamiast ustalić kontyngenty na pewne grupy artykułów (a więc np. w przywozie z Rumunii — na nasiona oleiste, owoce, skóry, w wywozie z Polski — na nasiona selekcyjne, papier, żelazo hutnicze i specjalne, artykuły fajansowe) — zostały ustalone szczegółowe kontyngenty na poszczególne artykuły. Oczywiście wpływa to na znaczne utrudnienie wymiany towarowej, gdyż nigdy nieda się z góry, na okres roczny przewidzieć, czy właśnie ten, a nie inny artykuł należący do danej grupy, będzie mógł znaleźć możliwość zbytu.

Również ustalenie kontyngentów na kwotę okrągłą po obu stronach zł. 8 milionów, wydaje się zbyt szczupłe. Nie będzie to sprzyjało rozwojowi stosunków gospodarczych pomiędzy obu krajami.

Wreszcie należy podnieść, że system kontyngentowy, szczególnie połączony z uciążliwą procedurą rozrachunków pieniężnych, ma tę zasadniczą wadę, że prawie uniemożliwia transakcje firmom małym i średnim, które nie posiadają dostatecznych kapitałów na to, aby je więzić na dłuższy okres w instytucji przeprowadzającej rozrachunki, a z drugiej strony nie robią tak wielkich transakcyj eksportowych, aby b. nikły zarobek, wynikający z nich, mógł pokryć im wszelkie koszty związane z załatwieniem formalności.

W stosunkach handlowych polsko-rumuńskich daje się odczuć w ostatnich latach bardzo wyraźna tendencja do uczestniczenia w obrocie towarowym tylko firm wielkich, natomiast firmy małe i średnie całkowicie prawie odpadły. Oczywiście zjawisko to nie może być uważane jako zdrowe. Należy wziąć bowiem pod uwagę, że najczęściej o zażyłości stosunków handlowych pomiędzy dwoma krajami, decyduje nie parę wielkich transakcyj, lecz wielka ilość operacyj mniejszych. Tylko w ten sposób ustalają się trwałe prądy handlowe, które decydują o zbliżeniu się i współpracy planowej dwóch krajów.

W stosunkach komunikacyjnych r. 1934 przyniósł pomiędzy Polską i Rumunią oraz sąsiadującymi krajami szereg posunięć i zmian. Natomiast r. 1935 był raczej w tej dziedzinie spokojnym. Polityka taryfowa w tym okresie trzymała się konsekwentnie poprzednio wytycznych linii.

Jedynym wydarzeniem, które zaznaczyło się nieco dobitniej w całokształcie ruchu towarowego polsko-rumuńskiego, było wy-

danie z dn. 1 lutego r. 1935 zarządzeń, regulujących sposób opłacania przewoźnego. Zarządzenia te, spowodowane trudnościami płatniczymi kolei rumuńskich, szły w kierunku wprowadzenia generalnego przymusu frankaturowego conajmniej do granicy rumuńskiej przy przesyłkach, kierowanych do Rumunii, z jednoczesnym przymusem przekazywania na odbiorcę wszelkich należności od granicy rumuńskiej przy przesyłkach z Rumunii.

Zarówno wymienione zarządzenia, ograniczające swobodę sfer handlowych, jak o stan gospodarczy państw europejskich, nie mogły stać się bodźcem do wzmożenia transportów polsko-rumuńskich. Ze strony polskiej tym ujemnym wpływom starano się zapobiedz przez szeroką akcję akwizycyjną, dotyczącą zarówno komunikacji tranzytowej przez suche granice, jak również przez porty polskiego obszaru celnego. Akcja ta szczególnie była ważna z uwagi na istniejący w całym prawie okresie r. 1935 stan walki konkurencyjnej z zarządami kolei krajów, wchodzących w skład byłego kartelu kolejowego, rozwiązanego z dn. 1 października r. 1934, na skutek wypowiedzenia go przez koleje rumuńskie (należał do kartelu tego szereg krajów środkowo i południowo europejskich, a więc Polska, Rumunia, Niemcy, Austria, Czechosłowacja, Węgry i parę państw innych).

Pomimo niesprzyjających okoliczności statystyka wykazuje jednak w r. 1935 wzrost transportów rumuńskich przez Polskę, wprawdzie okupionych kosztem znacznych ustępstw ze strony P. K. P. — Naogół biorąc można powiedzieć, że r. 1935 był okresem forsowania transportów rumuńskich.

Ciężkie, a gospodarczo bezcelowe ofiary, ponoszone przez poszczególne zarządy kolei b. kartelu, wywołane wzajemną konkurencją, doprowadziły wreszcie do dojścia z końcem r. 1935 do porozumienia, wyłączonego na przyszłość ten sposób walki o przewozy.

O ile chodzi o techniczne prace taryfowe, to z dn. 15 sierpnia r. 1935 wydano szereg nowo-opracowanych taryf artykułowych dla komunikacji z portami Gdynią i Gdańskiem (uzupełnienia do t. zw. taryfy portowej; dodatek III), w szczególności dla owoców i drewna, dostosowując wysokość stawek do istniejącej koniunktury gospodarczej.

Co się tyczy taryfy lewantyńskiej (w roku poprzednim rozszerzonej również na porty zachodniego basenu Morza Śródziemnego), to w r. 1935 nie wprowadzono do niej żadnych zmian

poza włączeniem kilku stacyj P. K. P. — Wysokie stawki przewozowe Rumuńskiego Towarzystwa Okrętowego (S. M. R.), jak również pewne niedomagania, o ile chodzi o terminowe załadowanie towarów w portach rumuńskich, przeszkodziły większemu rozwojowi tej taryfy, pomimo, że obroty Polski z Lewantem nieco się wzmogły, — co odbiło się na przewozach w komunikacji łamanej.

W roku sprawozdawczym podjęte zostały również pertraktacje z kolejami rumuńskimi na temat opracowania bezpośredniej taryfy pomiędzy stacjami P. K. P., a rumuńskimi portami morskimi. Taryfa ta, o ile chodzi o ruch z Bliskim Wschodem, zastąpić ma częściowo nie zawsze życiową taryfę lewantyńską.

Wreszcie z dn. 15 września r. 1935 wydany został aneks (dodatek I) do polsko-rumuńsko-bułgarskiej taryfy towarowej, zawierający w uwzględnieniu zniżek, przyznanych przez koleje rumuńskie, specjalne ulgowe stawki dla towarów eksportu bułgarskiego do Polski, — pod warunkiem przewiezienia w ciągu roku conajmniej 15 tys. ton. — Jak wykazało jednak doświadczenie wysokość powyższego minimalnego kontyngentu nie jest życiowa, to też celem ożywienia tej taryfy cyfra 15 tys. ton musi ulec znacznej obniżce.

b) Wymiana towarów.

Jak to zaznaczono powyżej r. 1935 przyniósł w wymianie towarowej polsko-rumuńskiej bardzo poważne osłabienie. Przedstawia to porównawcza tabela następująca, obrazująca obroty za trzy ostatnie lata (dane wg. Gł. Urzędu Statyst. Rzptej. Polskiej):

	r. 1933	r. 1934	r. 1935
	(cyfry w tysiącach zł.)		
wywóz z Polski do Rumunii	15.931	13.593	7.912
przywóz z Rumunii do Polski	7.559	9.496	5.338
ogółem obroty	23.487	23.089	13.250
saldo na korzyść Polski	8.375	4.097	2.574

Jak z powyższych cyfr wynika, pod względem wartości eksport z Polski do Rumunii oraz import z Rumunii do Polski obniżyły się mniejwięcej proporcjonalnie. Na skutek powyższego saldo pozostało w dalszym ciągu dodatnie dla Polski.

Obroty pod względem ilościowym przedstawiają się jak poniżej:

	r. 1933	r. 1934	r. 1935
	(cyfry w q.)		
wywóz z Polski do Rumunii	337.996	487.449	241.995
przywóz z Rumunii do Polski	384.188	419.406	399.299

Wartość jednej tonny we wzajemnym wywozie obu krajów przedstawia się przeto jak następuje:

	r. 1933	r. 1934	r. 1935
	(cyfry w złotych)		
w wywozie z Polski do Rumunii	421,46	278,86	326,96
w przywozie z Rumunii do Polski	196,67	226,41	133,69

Przeto wartość jednej tonny towarów w eksporcie z Polski do Rumunii w r. 1935 uległa pewnejwyżce; natomiast wartość jednej tonny w imporcie z Rumunii do Polski uległa w stosunku do roku poprzedniego bardzo poważnemu obniżeniu się. Oczywiście jak wszystkie statystyki, również cyfry podane powyżej, winny być brane z pewnym zastrzeżeniem; nie ulega jednak wątpliwości, że poważny podobny spadek wartości w r. 1935 miał miejsce, co tłumaczy się tym, że jak poprzednio już podano 2/3 pod względem ilościowym przywozu rumuńskiego do Polski stanowią rudy, a więc artykuły mało wartościowe.

Wreszcie podajemy tabelę, ilustrującą udział procentowy pod względem wartości wymiany towarowej z Rumunią, w całokształcie handlu zagranicznego Polski.

	r. 1933	r. 1934	r. 1935
wywóz z Polski do Rumunii	1,66%	1'39%	0,9%
przywóz z Rumunii do Polski	0,91%	1,19%	0,6%

Jak wynika z powyższego zestawienia udział ten w porównaniu z r. 1934 poważnie obniżył się. W wywozie z Polski w r. 1935 Rumunia zajmuje 25 miejsce, w przywozie — 19.

Z kolei podajemy cyfry obrotu polsko-rumuńskiego w r. 1935 wg. danych rumuńskiego Ministerstwa Finansów:

	r. 1933	r. 1934	r. 1935
	(cyfry w tysiącach lei)		
przywóz z Polski do Rumunii	352.700	428.661	200.627
wywóz z Rumunii do Polski	226.600	204.178	163.683
ogółem obroty	579.300	632.839	364.310
saldo na korzyść Polski	126.100	224.483	36.944

W przeliczeniu na złote, przyjmując okrągło lei 100 = zł. 5, otrzymamy wartość przywozu polskiego do Rumunii w wysokości zł. 10.031 tys., wywozu rumuńskiego do Polski — zł. 8.184 tys. oraz saldo na korzyść Polski — zł. 1.847 tys. — Jak widać z powyższego, statystyki polska i rumuńska bardzo poważnie od siebie odbiegają.

Pod względem ilościowym statystyka rumuńska podaje za r. 1935 następujące cyfry:

przywóz z Polski do Rumunii	q. 170.516
wywóz z Rumunii do Polski	q. 545.700

Wreszcie w całokształcie handlu zagranicznego Rumunii wymiana towarowa z Polską wynosi w wysokości procentów:

przywóz z Polski do Rumunii — pod względem wartości 1,85%,
pod względem ilości 3,20%,
wywóz z Rumunii do Polski — pod względem wartości 0,98%,
pod względem ilości 0,59%.

W r. 1934 obrót ten pod względem wartości stanowią: w przywozie z Polski — 3,25%, w wywozie do Polski — 1,50%. Obniżył się przeto w stosunku do wartości całego handlu zagranicznego Rumunii bardzo poważnie.

Szczegółowa analiza wymiany towarowej polsko-rumuńskiej w r. 1935, wg. danych Głównego Urzędu Statystycznego Rzeczypospolitej, przedstawia się jak następuje:

Wywóz z Polski do Rumunii:

Pierwsze miejsce w wywozie, jak zawsze dotychczas, zajmuje grupa artykułów włókienniczych, których wywieziono za zł. 3.270 tys., wobec zł. 6.732 tys. w r. 1934. W stosunku do roku poprzedniego pozycja ta zmniejszyła się przeto przeszło dwukrotnie. Również procentowo, w stosunku do całości wywozu spadła ona z 50% w r. 1934 na 41% w r. 1935. — W kolejności poszczególnych artykułów idą: przedza wełniana — zł. 2.809 tys. (w r. 1934 — zł. 4.452 tys.), przedza z jedwabiu sztucznego — zł. 225 tys. (w r. 1934 — zł. 357 tys.), przedza bawełniana — zł. 137 tys., cerata — zł. 56 tys. — Juta, której w r. 1934 wywieziono za zł. 195 tys., w r. 1935 figuruje cyfrą zaledwie zł. 12 tys.

Jak z powyższych cyfr wynika, wywóz włókienniczy do Rumunii przybrał całkowicie charakter wywozu pół-fabrykatów; natomiast wyrobów gotowych (materiałów bawełnianych i wełnianych), których jeszcze przed kilkoma laty szły znaczne ilości, nie

eksportuje się już zupełnie. Pozostaje to w związku z rozbudową w ostatnich latach rumuńskiego przemysłu włókienniczego.

Miejsce drugie w wywozie zajmują metale nieszlachetne, kwotą zł. 1.939 tys., wobec zł. 1.350 tys. w r. 1934. Grupa ta nie tylko nie zmalała, lecz przeciwnie wykazuje nawet pewnąwyżkę. Główną pozycję stanowią rury — zł. 1.802 tys. (w r. 1934 — zł. 225 tys.), których wywóz bardzo poważnie wzrósł oraz cynk surowy — zł. 449 tys. (w r. 1934 — zł. 361 tys.). Na pozostałe pozycje składają się wyroby hutnicze—zł. 88 tys., gremple i taśmy—zł. 56 tys., surówka krzemowa — zł. 33 tys., ołów — zł. 30 tys. oraz parę pozycji zupełnie nieznacznych. — Porównując powyższe cyfry z danymi za r. 1934, należy stwierdzić bardzo znaczny spadek wywozu grempli (w r. 1934 — zł. 342 tys.) oraz różnych artykułów hutniczych (w r. 1934 — zł. 420 tys.).

Na trzecim miejscu znajduje się grupa wytworów pochodzenia roślinnego, których wywieziono za zł. 1.344 tys. wobec zł. 1.104 tys. w r. 1934. Główne artykuły eksportu stanowią tu nasiona buraków cukrowych i pastewnych—zł. 800 tys. (w r. 1934—zł. 352 tys.), chmiel — zł. 263 tys. (w r. 1934 — zł. 689 tys.), śliwki suszone — zł. 177 tys. i fasola — zł. 143 tys. Dwie ostatnie pozycje mają charakter przypadkowy.

Wymienione powyżej trzy grupy wyczerpują pozycje przekraczające wartość miliona złotych. Wszystkie pozostałe grupy są znacznie mniejsze. Najznacniejszą wśród nich jest grupa wytworów pochodzenia mineralnego, która wynosi zł. 637 tys. (w r. 1934 — zł. 1.276 tys.). Składają się na nią prawie wyłącznie koks — zł. 516 tys. (w r. 1934 — zł. 732 tys.) oraz węgiel kamienny — zł. 84 tys. (w r. 1934 — zł. 377 tys.). — Jak to już poprzednio zauważono pozycja ta w wywozie do Rumunii ma stałe tendencję malejącą; należy jednak przypuszczać, że wywóz koksu w najbliższych latach utrzyma się mniejwięcej na poziomie pół miliona złotych.

Z kolei idą maszyny i aparaty kwotą zł. 274 tys. (w r. 1934—zł. 448 tys.). Jak zwykle pierwsze miejsce zajmują tu różne maszyny włókiennicze, przędzalnicze i krosna, których ogółem wywieziono za zł. 121 tys. (w r. 1934 — zł. 231 tys.). Statystyka podaje również pozycję różnych maszyn, ich części i aparatów na zł. 89 tys., — których część bez wątplenia stanowią również maszyny włókiennicze. Natomiast nie mamy danych o innych maszynach i aparatach, jak — silniki lub aparaty radiowe, których

w latach ubiegłych wywożono pewne ilości do Rumunii i które mogłyby tam znaleźć dosyć poważny rynek zbytu.

Wyroby kamieniarskie stanowią ostatnią pozycję w wywozie, której wartość przekracza złotych sto tysięcy. Mianowicie wywieziono ich za zł. 140 tys. (w r. 1934 — zł. 522 tys.). Są to prawie całkowicie wyroby fajansowe (sanitarne, naczynia) — za zł. 107 tys. (w r. 1934 — zł. 324 tys.). Materiałów do szlifowania i polerowania wywieziono za zł. 16 tys. (w r. 1934 — zł. 77 tys.).

Z pozostałych grup wywozu wymienimy jeszcze, jako nieco większe, pozycje następujące: różne przetwory chemiczne do celów przemysłowych — zł. 74 tys. i farmaceutycznych — zł. 10 tys. (w r. 1934 — razem zł. 241 tys.), skóry surowe — zł. 76 tys., książki (w językach polskim i obcych) — zł. 38 tys., bydło żywe — zł. 24 tys., wstęgi kinematograficzne naświetlone — zł. 16 tys.

Wreszcie, kończąc omawianie wywozu polskiego do Rumunii, należy podnieść zupełny zanik wywozu obuwia gumowego, które poprzednio szło tam w znacznych ilościach.

Przywóz z Rumunii do Polski:

W przywozie z Rumunii do Polski pierwsze miejsce zajmuje grupa wytworów pochodzenia roślinnego kwotą zł. 3.213 tys. (w r. 1934 — zł. 5.656 tys.). Składają się na nią nasiona oleiste, mianowicie słonecznika — zł. 1.059 tys. (w r. 1934 — zł. 3.613 tys.) i dyni — zł. 368 tys. (w r. 1934 — zł. 307 tys.) oraz owoce: orzechy — zł. 838 tys. (w r. 1934 — zł. 560 tys.), winogrona — zł. 407 tys. (w r. 1934 — zł. 845 tys.), śliwki suszone — zł. 310 tys. (w r. 1934 — zł. 66 tys.), jabłka — zł. 109 tys. (w r. 1934 — zł. 355 tys.) i różne owoce letnie — zł. 94 tys. (w tym arbuzy — zł. 58 tys.). Należy zwrócić uwagę na całkowity zanik importu kukurydzy i końskiego zębu, które w latach poprzednich stanowiły dosyć poważne pozycje. Zwraca też uwagę bardzo poważny spadek przywozu nasion oleistych.

Grupę drugą co do wartości stanowią skóry i futra, których przywieziono za zł. 1.192 tys. (w r. 1934 — zł. 2.898 tys.); mianowicie: skóry baranie i jagnięce — zł. 999 tys. (w r. 1934 — zł. 1.679 tys.) oraz karakuły i półkarakuły surowe — zł. 186 tys. (w r. 1934 — zł. 1.036 tys.).

Wytworów pochodzenia mineralnego importowano za zł. 540 tys. wobec zł. 504 tys. w r. 1934. Składają się na tę grupę ruda

manganowa — zł. 387 tys. (w r. 1934 — zł. 146 tys.), ruda i blenda cynkowa — zł. 121 tys. (w r. 1934 — zł. 353 tys.) oraz parę artykułów mniejszych.

Zwierząt żywych i wytworów pochodzenia zwierzęcego przywieziono za zł. 280 tys. (w r. 1934 — zł. 170 tys.). Składają się na tę grupę: szczecina nieoczyszczona — zł. 123 tys. (w r. 1934 — zł. 115 tys.), włosie — zł. 61 tys., rogi i kopyta — zł. 33 tys. (w r. 1934 — zł. 19 tys.), jelita — zł. 29 tys. (w r. 1934 — zł. 12 tys.), wreszcie barany i owce żywe — zł. 28 tys. (w r. 1934 — zł. 24 tys.).

Pozostałe grupy przywozu są zupełnie nikłe. Wymienimy z nich artykuły następujące: szmaty — zł. 53 tys. (w r. 1934 — zł. 44 tys.), rury — zł. 16 tys., drzewo (surowe i półfabrykaty) — zł. 11 tys.

c) Transport kolejowy i tranzyt.

Poniżej podajemy statystyki przewozów kolejowych polsko-rumuńskich wg. danych Centralnego Biura Rozrachunków P. K. P. w Bydgoszczy, przyczem dla celów porównawczych w tabelach uwzględniono również cyfry za r. 1934.

Ogólnie biorąc można powiedzieć, że cyfry przewozów w r. 1935 wg. poszczególnych taryf zostały mniejwięcej utrzymane na wysokości z roku poprzedniego, a w niektórych wypadkach, jak np. w taryfie kartelowej wykazują nawet poważny wzrost. Jeżeli się zważy, że wymiana towarowa polsko-rumuńska w r. 1935 pod względem ilościowym zmalała w stosunku do r. 1934 o przeszło 26 tys. tonn, — dowodzi to, że w roku sprawozdawczym nastąpiło dalsze wzmożenie się tranzyta.

Przewozy wg. taryfy kartelowej polsko-rumuńskiej (w r. 1934 wg. taryfy związkowej) w ostatnich dwóch latach kształtowały się jak następuje:

Przewozy według taryfy kartelowej polsko-rumuńskiej
(w r. 1934 wg. taryfy związkowej)

Kierunek transportów	Przesyłki drobnic. kg.	Przesyłki wagonow. ton.	Zwierzęta żywe m kw.	R A Z E M ton.	m. kw.
Rok 1934					
Polska-Rumunia	448.120	25.195,2	1.223,3	25.643,32	1.223,3
Rumunia-Polska	115.740	128.209,5	3.527	128.325,24	3.527
O g ó ł e m	563.860	153.404,7	4.750,3	153.968,56	4.750,3
Rok 1935					
Polska-Rumunia	556.080	18.367	— —	18.923,08	— —
Rumunia-Polska	190.070	201.478,31	13.986	201.668,38	13.986
O g ó ł e m	746.150	219.845,31	13.986	220.591,46	13.986

W podanych powyżej cyfrach uderza poważny wzrost przewozów w kierunku Rumunia—Polska, natomiast transporty w kierunku odwrotnym wykazują niewielkie obniżenie się.

Transporty idące taryfą węglową, wg. której eksportowane są z Polski do Rumunii węgiel i koks, w r. 1935 kształtowały się nieco słabiej niż w roku poprzednim, co pozostaje w związku z mniejszym wywozem tych artykułów. Podaje to tabela następująca:

Przewozy według taryfy węglowej
(Kierunek transportów — z Polski do Rumunii)

Artykuł	Rok 1934 ton.	Rok 1935 ton.
węgiel	6.510,7	475
koks	14.384,8	18.024,5
O g ó ł e m	20.895,5	18.499,5

Dla porządku należy dodać, że wymieniona powyżej cyfra transportów węgla i koksu w r. 1935 większa jest okrągło o ton 680 od podanej przez Gł. Urząd Statystyczny Rzptej. Polskiej, ilości tych artykułów w wywozie z Polski do Rumunii, przyczem zachodzi różnica w ilościach obu wymienionych artykułów wg. przytoczonych dwóch statystyk (wg. Gł. Urz. Stat. wywieziono węgla — ton 6.510, koksu — ton 11.307). Wreszcie należy też zaznaczyć, że w r. 1935 zupełnie nie miały miejsca przewozy węgla i koksu do Rumunii przez Gdynię (drogą morską), które w latach ubiegłych odbywały się w niewielkich ilościach.

Transporty, idące taryfą t. zw. portową, t. j. łączącą polskie porty morskie z Rumunią, która służy przede wszystkim dla ce-

łów rumuńskiego tranzyta lądowo-morskiego przez Polskę, w r. 1935 wzrosły dosyć poważnie w porównaniu do roku poprzedniego w kierunku z Rumunii, natomiast zmalały w kierunku do Rumunii. Pozostaje to w związku ze zmianami, jakie w roku tym zaszły w rumuńskim handlu zagranicznym.

Przewozy wg. t. zw. taryfy portowej
(łączącej Gdynię i Gdańsk z Rumunią)

Kierunek transportów	Przesyłki drobnicowe kg.	Przesyłki wagonowe ton.	Razem ton
Rok 1934			
Polska-Rumunia	61.050	16.664	16.725,05
Rumunia-Polska	9.180	39.494,4	39.503,58
Ogółem	70.230	56.158,4	56.228,63
Rok 1935			
Polska-Rumunia	22.580	5.233,4	5.255,98
Rumunia-Polska	3.500	56.862,1	56.865,6
Ogółem	26.080	62.095,5	62.121,58

Główna ilość transportów, podobnie jak w latach ubiegłych, kierowana była na Gdańsk. Przez Gdynię w r. 1935 wg. omawianej taryfy przeszło:

w kierunku z Gdyni do Rumunii	ton 222,9
w kierunku z Rumunii do Gdyni	„ 9,294,6
czyli razem	ton 9.517,5

Cyfry te różnią się nieco (szczególnie w transportach do Rumunii) od podanych nieco dalej w niniejszym sprawozdaniu, przy omawianiu działalności Oddziału Izby w Gdyni, cyfr tranzytu rumuńskiego przez ten port. Te ostatnie dane, pochodzące ze statystyk gdyńskich, są nieco niższe. Niewątpliwie owa niezgodność tłumaczy się przede wszystkim pewną ilością transportów, które w kierunku z Rumunii przeznaczone były dla samej Gdyni (skąd częściowo mogły być wyeksportowane dalej pod inną firmą, niż towar rumuński) oraz transportów w kierunku do Rumunii, które wysłane były z Gdyni, jako z miejsca pochodzenia towaru.

Artykuły pochodzenia rumuńskiego, które w r. 1935 eksportowane były przez Gdańsk i Gdynię są następujące: Przez Gdańsk szły: fasola, nasiona dyni, słonecznika, gorczyca, maku, konopi, orzechy włoskie i laskowe, drzewo nieheblowane, tarte i celulozowe, deszczulki, płyty kolejowe bukowe, oleje roślinne.

klepki i dna beczek, drzewo rezonansowe, makuchy, melasa. Przez Gdynię: mięso świeże i bekony, drób bity, jaja, pierze i puch, orzechy włoskie, śliwki suszone, winogrona, skóry surowe.

W kierunku zaś odwrotnym, t. j. do Rumunii, były transportowane: Przez Gdańsk: śledzie, przędza bawełniana, wełniana i lniana, nici, tkaniny bawełniane, kable i druty, wyroby z żelaza lanego, maszyny tkackie różnego rodzaju, mleczarskie, do szycia, elektryczne, silniki samochodowe, piece i aparaty elektryczne, aparaty telefoniczne i telegraficzne, części samochodowe, opony i dętki, obuwie gumowe, rury żelazne, lakiery, szmaty wełniane i jedwabne, skóry, traktory, włókna kokosowe, płótno lniane, preparaty owadobójcze, tłuszcze niejadalne, materiały farbiarskie syntetyczne. — Natomiast przez Gdynię w kierunku do Rumunii, mamy do zanotowania — szmaty bawełniane, makuchy, śledzie, samoloty oraz towar mieszany.

Przewozy kierowane taryfą lewatyńską (łączącą Polskę z portami Lewantu i zachodniego basenu Morza Śródziemnego przez porty rumuńskie Constanza i Galati), w r. 1935 pozostały mniejwięcej na tej samej wysokości co w roku ubiegłym, — jak podaje to tabela następująca:

Przewozy wg. taryfy lewatyńskiej

Kierunek transportów	Przesyłki drobnicowe kg.	Przesyłki wagonowe ton	Razem ton
Rok 1934			
Z polski	211.360	973,5	1.184,86
Do Polski	16.470	304,8	321,27
Ogółem	227.830	1.278,3	1.506,13
Rok 1935			
Z Polski	320.010	1.072,1	1.392,11
Do Polski	45.320	194,7	240,02
Ogółem	365.330	2.266,8	1.632,13

Niewątpliwie taryfa ta dotychczas nie jest należycie wyzyskana. Wpływa na to szereg okoliczności, z których o paru wspomnieliśmy już powyżej. Należy też zaznaczyć, że wprowadzenie do taryfy portu w Galati, ma dotychczas właściwie znaczenie czysto teoretyczne, gdyż ze względu na wysokie stawki, ustalone przez Międzynarodową Komisję Dunajową, wszystkie transporty kierowane są na Constanza.

W kierunku z Polski transportowane były w r. 1935 wg. taryfy lewantyńskiej artykuły następujące: do Jaffy i Haify — salami i szynki, likier, cerata, meble gięte, wyroby koszykarskie, druki, wyroby ze szkła, ziemniaki, różne maszyny włókiennicze, do przemysłu graficznego, przybory biurowe, konserwy, wyroby z blachy, mąka, kasze, przędza i tkaniny ze sztucznego jedwabiu, tkaniny jutowe i bawełniane, maszyny do szycia, obrabiarki do drzewa, chrzan, samochody osobowe, drożdże, książki i nuty, instrumenty muzyczne, ubrania gotowe, nici, jaja, wreszcie towary podane, jako wszelkiego rodzaju i rzeczy przesiedlenia. Do Beyrouthu — wyroby koszykarskie i drożdże. Do Pireusu — przędza wełniana i piwo w beczkach. Do Istambułu — cukier, lizol i inne środki dezynfekcyjne, samochody osobowe, maszyny do pisania i liczenia, chmiel. Do Aleksandrii — druki, kopyta szewckie i obcasy, konserwy, artykuły szklane. Do Marsylii — fasola, groch, soczewica i jaja.

Natomiast w kierunku do Polski szły: Z Jaffy i Haify — oliwa, skóry bydłce oraz towary podane jako różne i rzeczy przesiedlenia. Z Pireusu — próżne beczki od piwa. Z Istambułu — pomarańcze i mandarynki, cytryny, maszyny do szycia, przędza i tkaniny ze sztucznego jedwabiu, towary wszelkiego rodzaju.

Wreszcie należy wspomnieć o taryfie polsko-rumuńsko-bułgarskiej, istniejącej od r. 1934. Transporty, idące wg. niej, w ostatnich dwóch latach przedstawiają się jak następuje:

Transporty wg. taryfy polsko-rumuńsko-bułgarskiej:

Kierunek transportów	Przesyłki drobnicowe kg.	Przesyłki wagonowe ton.	Razem ton.
Rok 1934			
Polska-Bułgaria	1.170	1.637,3	1.638,47
Bułgaria-Polska	150	580	580,55
O g ó ł e m	1.320	2.217,7	2.219,02
Rok 1935			
Polska-Bułgaria		283,7	
Bułgaria-Polska		695,4	
O g ó ł e m		979,1	

Transporty te uległy przeto w r. 1935 bardzo poważnemu skróceniu się.

W eksporcie z Polski szły w r. 1935 wymienioną taryfą: szkło, blachy i płyty żelazne, szyny, maszyny włókiennicze; w imporcie zaś: świeże warzywa, owoce letnie, winogrona, skóry baranie i inne, orzechy; wreszcie, w obu kierunkach, drobne ilości towarów, podanych jako „różnego rodzaju“.

Na zasadzie powyżej przytoczonych cyfr transportów polsko-rumuńskich w r. 1935, biorąc pod uwagę bezpośredni obrót towarowy pomiędzy obu krajami, można wzajemny tranzyt lądowy i lądowo-morski w przybliżeniu, w cyfrach okrągłych określić jak następuje:

Tranzyt polski przez Rumunię:

Rodzaj tranzytu	R o k 1 9 3 5			R. 1934
	tranzyt w kierunku z Polski ton	do Polski ton	razem ton	razem ton.
a) tranzyt kolejowy (przewozy wg. taryfy polsko-rum.-bułgarskiej)	280	690	970	2.239
b) Tranzyt kolejowo- morski (wg. taryfy lewantyńskiej)	<u>1.330</u>	<u>240</u>	<u>1.570</u>	<u>1 500</u>
O g ó ł e m	1.610	930	2.540	3.720

Wyprowadzoną powyżej cyfrę 1.610 ton należałoby powiększyć prawdopodobnie o jakie 4—6 tys. ton, przyjąwszy, że pewna ilość artykułów eksportowana była z Polski przez Rumunię wg. taryf łamanych. Tak samo, choć w znacznie mniejszym stopniu, może odnosić się to do importu do Polski kierowanego przez Rumunię. W statystykach wymienione transporty włączone są do przewozów idących wg. taryfy kartelowej. Można przeto, oczywiście z dużym przybliżeniem, przyjąć, że tranzyt polski przez Rumunię (w obu kierunkach) wynosił w r. 1935 około 7—9 tys. ton.

Tranzyt rumuński przez Polskę jest dużo znaczniejszy, składają się na niego pozycje następujące:

Tranzyt rumuński przez Polskę

Rodzaj tranzytu	R o k 1 9 3 5			R. 1934
	tranzyt w kierunku z Rumunii ton.	do Rumunii ton.	razem ton	razem ton
a) Tanzyt kolejowy (wg. taryfy kartelowej) około	160.000	8.000	168.000	102.200
b) Tranzyt kolejowo- morski (wg. taryfy portowej)	56.860	5.250	62.110	56.200
O g ó ł e m	216.860	13.25	230.110	158.400

Powyżej wszystkie transporty, idące wg. taryfy portowej, przyjęto jako tranzytowe. Co zaś się tyczy cyfry wyprowadzonej dla tranzytu, idącego wg. taryfy kartelowej, to wyprowadzono je na zasadzie porównania z jednej strony ilościowego eksportu polskiego do Rumunii w r. 1935, z drugiej zaś wysokości transportów idących taryfą kartelową w obu kierunkach i węglową w kierunku z Polski. — przyczym przyjęto, stosownie do poprzednio uczynionej uwagi, iż około 6-7 tys. ton przesyłek, idących wg. taryfy kartelowej, stanowi tranzyt polski.

Oczywiście powyższe wyliczenia nie mogą mieć pretensji do zupełnej ścisłości i muszą być przyjmowane z wszelkimi zastrzeżeniami. Wszakże, z analizy powyższych cyfr wydaje się nie ulegać kwestji, że jeżeli tranzyt polski przez Rumunię (w obu kierunkach) w r. 1935 pozostał mniej więcej na wysokości z roku poprzedniego, to tranzyt rumuński przez Polskę, szczególnie lądowy w kierunku z Rumunii, poważnie wzrósł.

Wreszcie, na zakończenie analizy transportów polsko-rumuńskich w r. 1935, poniżej podajemy, dla celów porównawczych, odnośne statystyki, pochodzące z Rumuńskich Kolei Państwowych (C. F. R.):

Wg. tych danych przewozy w obrocie towarowym rumuńsko-polskim wyniosły:

Kierunek transportów:	z Rumunii do Polski	ton	282.518
	z Polski do Rumunii	„	36.468

O g ó ł e m ton 318.986

Statystyka ta zbliżona jest do polskiej w transportach w kierunku Polska-Rumunia (wg. danych polskich: przewozy wg. taryfy kartelowej — ton 18.923 i wg. węglowej — ton 18.499, t. j.

razem ton 37.422). Natomiast w kierunku odwrotnym: Rumunia-Polska, pomiędzy obu statystykami istnieje duża rozbieżność (wg. statystyki polskiej: przewozy wg. taryfy kartelowej w kierunku z Rumunii ton 201.668). Oczywiście rozbieżność ta może mieć swe źródło w odmiennym grupowaniu transportów wg. poszczególnych taryf.

Przewozy tranzytowe polskie przez Rumunię, wg. danych C. F. R. kształtowały się w r. 1935 jak poniżej:

Kierunek transportów: z Polski	—	ton 7.493
do Polski	—	„ 829
O g ó ł e m		<hr/> ton 8.322

Natomiast wg. statystyki polskiej mielibyśmy: w eksporcie z Polski — wg. taryfy lewantyńskiej ton 1.332 i bułgarskiej ton 284, czyli razem ton 1616. W imporcie do Polski: wg. taryfy lewantyńskiej ton 240 i bułgarskiej ton 695, czyli razem ton 935.

Cyfry, odnoszące się do transportów z Polski, są wg. obu statystyk do siebie zbliżone; natomiast rozbieżność pomiędzy cyframi, odnoszącymi się do transportów do Polski (t. j. wyższa cyfra wg. statystyki rumuńskiej), stanowi stwierdzenie podanego poprzednio przypuszczenia, że pewna ilość eksportu polskiego przechodzi przez Rumunię wg. taryf. łamanych (taryfa kartelowa).

STATYSTYKA HANDLU POLSKO-RUMUŃSKIEGO w roku 1935

a) Handel Polsko-Rumuński

wg. danych Głównego Urzędu Statystycznego Rzptej. Polskiej
Przywóz z Rumunii do Polski

Dział	N a z w a t o w a r u	I l o ś ć w kg.	Wartość w zł.
I	Wytwory pochodzenia roślinnego	12.257.287	3.213.496
II	Zwierzęta żywe i wytworv pochodzenia zwierzęcego 1512 sztuk	139 664	279.616
III	Wytwory pochodzenia mineralnego	26.783 092	539.523
IV	Woski, tłuszcze, oleje pochodzenia roślinnego i zwierzęcego . . .	24	54
V	Przetwory spożywcze; tytoń . . .	720	1.454
VI	Przetwory chemiczne i farmaceutyczne; farby	42	2.229
VII	Skóry, futra, wyroby skórzane . . .	403.250	1.192.470
VIII	Surowce włókiennicze wyroby z nich	103.324	61.723
IX	Kauczuk, jego surogaty; wyroby z nich	7	88
X	Drewno, korek, wyroby z nich; wyroby koszykarskie	173.603	12.493
XI	Papier i wyroby z niego	1.159	6.477
XII	Wyroby kamieniarskie, ceramiczne, szklane	42	24
XIII	Metale nieszlachetne i wyroby z nich	76.578	23.548
XIV	Maszyny i aparaty, sprzęt elektro-techniczny	56	707
XV	Środki transportowe	55	4.200
XVI	Wagi, narzędzia, instrumenty i aparaty precyzyjne	43	1.414
XVII	Broń i amunicja	—	—
XVIII	Kapelusze, parasole, laski, artykuły mody	0	40
XIX	Wyroby różne nieobjęte innymi działami	20	590
XX	Dzieła sztuki i przedmioty muzealne	—	—
XXI	Towar zbiorowy	—	—
XXII	Srebro, złoto nieobrobione: odpadki, słomki, monety	—	—
	Ogółem	39.938.966	5.340.333

Wywóz z Polski do Rumunii

Dział	N a z w a t o w a r u	I l o ś ć w k g.	Wartość w zł.
I	Wytwory pochodzenia roślinnego	1.106.596	1.347.138
II	Zwierzęta żywe i wytwory pochodzenia zwierzęcego 134 sztuk	5.419	45.005
III	Wytwory pochodzenia mineralnego	18.364.439	637.490
IV	Woski, tłuszcze, oleje pochodzenia roślinnego i zwierzęcego . .	1.241	2.287
V	Przetwory spożywcze; tytoń . .	16.766	14.692
VI	Przetwory chemiczne i farmaceutyczne; farby	205.884	83.503
VII	Skóry, futra, wyroby skórzane .	73.142	76.430
V II	Surowce włókiennicze i wyroby z nich	345.012	3.269.853
IX	Kauczuk, jego surogaty; wyroby z nich	131	894
X	Drewno, korek, wyroby z nich; wyroby koszykarskie	677	2.143
XI	Papier i wyroby z niego	17.595	51.517
XII	Wyroby kamieniarskie, ceramiczne, szklane	145.277	139.518
XIII	Metale nieszlachetne i wyroby z nich	3.835.322	1.939.164
XIV	Maszyny i aparaty, sprzęt elektrotechniczny	96.487	273.919
XV	Środki transportowe	143	3.293
XVI	Wagi, narzędzia, instrumenty i aparaty precyzyjne	430	22.103
XVII	Broń i amunicja	10	100
XVIII	Kapelusze, parasole, laski i artykuły mody	10	182
XIX	Wyroby różne, nieobjęte innymi działami	417	7.098
XX	Dzieła sztuki i przedmioty muzealne	—	—
XXI	Towar zbiorowy	74	778
XXII	Srebro, złoto nieobrobione; odpadki złomki monety	—	—
	Ogółem .	24.215.072	7.917.107

III

Handel Polsko-Rumuński

wg. danych rumuńskiego Ministerstwa Finansów

Przywóz z Polski do Rumunii

Dział	Nazwa artykułu	Ilość w q.	Wartość w 1000 lei
1	Zwierzęta żywe	—	—
2	Przetwory spożywcze pochodzenia zwierzęcego	1.385	1.241
3	Futra	—	78
4	Skóry i wyroby skórzane	627	2.456
5	Wełna, koce i wyroby wełniane	2.617	53.011
6	Jedwab i wyroby z jedwabiu	—	17
7	Różne surowce zwierzęce i wyroby z nich	2	28
Razem artykuły pochodzenia zwierzęcego		4.582	56.831
8	Zboża i pochodne	—	—
9	Nasiona roślin	2.715	15.521
10	Oleje i tłuszcze roślinne	11	41
11	Warzywa, kwiaty, rośliny i ich części	508	9.053
12	Owoce i artykuły kolonjalne	—	—
13	Trunki	—	8
14	Cukier i wyroby cukiernicze	—	—
15	Tekstylia roślinne i wyroby pochodne	961	9.584
16	Drzewo i jego przetwory	119	81
17	Papier i wyroby z papieru	236	2.058
18	Kauczuk, celuloid i inne soki pochodzenia roślinnego	2.015	40.233
Razem artykuły pochodzenia roślinnego		6.565	76.579

Dział	Nazwa towaru	Ilość w q	Wartość w 1000 lei
19	Wody mineralne i sole	—	—
20	Ziemia, kamienie i wyroby z nich	3.899	3.382
21	Szkło	191	479
22	Paliwo pochodzenia mineralnego, nafta i pochodne	120.454	8.288
23	Żelazo i wyroby z żelaza	22.004	28.710
24	Aparaty, maszyny i silniki	1.560	15 477
25	Środki transportowe	2	49
26	Inne metale i metaloidy	9.998	9.296
27	Zabawki	—	—
28	Instrumenty muzyczne	—	1
29	Instrumenty optyczne	2	148
30	Wyroby zegarmistrzowskie	—	—
31	Bizuteria i inne ozdobne wyroby z metali	—	41
Razem artykuły pochodzenia mineralnego		158.110	65.874
32	Produkty chemiczne i leki	1.165	1.115
33	Wyroby perfumeryjne	—	—
34	Farby i lakiery	86	118
35	Środki wybuchowe	8	110
Razem artykuły różne		1.259	1 343
O g ó ł e m		170.516	200.627

Wywóz z Rumunii do Polski.

Dział	Nazwa artykułu	Ilość w q.	Wartość w 1000 lei
1	Zwierzęta żywe	619	341
2	Przetwory spożywcze pochodzenia zwierzęcego	229	544
3	Futra	11	649
4	Skóry i wyroby skórzane	3.824	26.306
5	Wełna, koce i wyroby wełniane	1.264	3.594
6	Jedwab i wyroby z jedwabiu	—	—
7	Różne surowce zwierzęce i wyroby z nich	851	4.42
Razem artykuły pochodz. zwierzęcego		6798	34.576
8	Zboża i pochodne	10.409	4.507
9	Nasiona roślin	89.648	36.725
10	Oleje i tłuszcze roślinne	—	—
11	Warzywa, kwiaty, rośliny i ich części	107.610	24.498
12	Owoce i artykuły kolonjalne	46.364	46.958
13	Trunki	33	28
14	Cukier i wyroby cukiernicze	—	—
15	Tekstylia roślinne i wyroby pochodne	—	9
16	Drzewo i jego przetwory	21.590	5.059
17	Papier i wyroby z papieru	76	175
18	Kauczuk, celulozoid i inne soki pochodzenia roślinnego	—	—
Razem artykuły pochodzenia roślinnego		275.730	117.959
19	Wody mineralne i sole	—	—
20	Ziemia, kamienie i wyroby z nich	3979	678
21	Szkło	—	—
22	Paliwo pochodzenia mineralnego, naf-ta i pochodne	109	28
23	Żelazo i wyroby z żelaza	209.604	7.534
24	Aparaty, maszyny i silniki	—	—
25	Środki transportowe	—	—
26	Inne metale i metaloidy	49.480	2.901
27	Zabawki	—	—
28	Instrumenty muzyczne	—	4
29	Instrumenty optyczne	—	—
30	Wyroby zegarmistrzowskie	—	—
31	Biżuterja i inne wyroby ozdobne z metali	—	—
Razem artykuły pochodz. mineralnego		263.172	11.145
32	Produkty chemiczne i leki	—	1
33	Wyroby perfumeryjne	—	2
34	Farby i lakiery	—	—
35	Środki wybuchowe	—	—
Razem artykuły różne		—	3
O g ó ł e m		545.700	163.683

IV.

DZIAŁALNOŚĆ IZBY HANDLOWEJ POLSKO-RUMUŃSKIEJ W ROKU 1935 *)

Okres kryzysu, pod znakiem którego upłynął cały rok ubiegły, nie sprzyjał dążeniom do szerszej rozbudowy działalności Izby. Raczej należało zachować we wszelkich poczynaniach daleko idącą ostrożność i oględność. Z tego też względu Izba raczej dążyła zasadniczo do utrzymania swej działalności w dotychczasowym zakresie, a jednocześnie do konsolidacji swych prac.

Z prac o charakterze organizacyjnym należy podnieść uruchomienie w ciągu r. 1935 kilku Przedstawicielstw zarówno w Polsce, jak i na terenie Rumunii. W Polsce już od trzech lat Izba posiada Oddział w Gdyni, który pracuje bardzo sprawnie. W połowie r. 1935 przystąpiono do zorganizowania Przedstawicielstwa w Wilnie, które w razie pomyślnego rozwoju, zostanie z czasem przekształcone na Oddział. Wilno posiada szereg stosunków handlowych z Rumunią, m. in. importuje znaczne ilości nasion słonecznika. Z drugiej zaś strony zainteresowane jest w rynku futrzarskim (coroczne Targi Futrzarskie), co również interesuje eksporterów rumuńskich. Wreszcie położenie Wilna na szlaku prowadzącym do Krajów wschodniego basenu Morza Bałtyckiego, czyni z niego ciekawy punkt tranzytowy, który być może, w przyszłości bliżej będzie mógł zainteresować Rumunię. — Również w r. 1935 zaczęto badać możliwości utworzenia Oddziału Izby w Katowicach.

Na terenie Rumunii Izba posiada od paru lat Przedstawicielstwo w Galacu, które rozwija się bardzo dobrze i daje pozytywne rezultaty. M. in. Przedstawicielstwo to czynnie współpracowało w sprawie wprowadzenia Galacu do t. zw. taryfy lewentyńskiej.

Izba bardzo ściśle współpracuje z rumuńskimi Izbami Przemysłowo-Handlowymi oraz ze Związkiem tych Izb, co daje jaknajlepsze rezultaty; tym niemniej doszła Izba do wniosku, że jest pożądane posiadać w głównych ośrodkach gospodarczych Rumunii

*) Wobec choroby Dyrektora Izby, Sprawozdanie z działalności Izby za r. 1935 podaje się w skrócie, z tym, że szerzej zostanie uwzględnione następnym sprawozdaniem rocznym.

placówki, które grałyby rolę bezpośredniego zastępstwa Izby. — W tej myśli w r. 1935 utworzono Przedstawicielstwo w Bukareszcie i w Ploesti. Są wszelkie dane, że obie te placówki rozwijają się będą pomyślnie.

Co się tyczy działalności Izby w r. 1935, to dzieli się ona na działy następujące:

1. Referat informacyjno-handlowy.

Informacja handlowa pojęta w jaknajszerszym zakresie, — a więc obejmująca zarówno udzielanie wszelkich danych i wiadomości o możliwościach wzajemnego wywozu, o stanie rynków, o cenach, o stawkach celnych, o zwyczajach handlowych i t. p., jak również obejmująca wywiad handlowy o firmach. — Dział ten rozwinięty jest najszerszej i z usług jego stale korzysta szereg firm zarówno polskich, jak i rumuńskich.

2. Obrona interesów firm i akcja arbitrażowa.

Izba w szeregu wypadków występuje w obronie interesów firm obu krajów wobec urzędów i władz. Idzie tu o najróżnorodniejsze sprawy, a więc o pozwolenie przywozu, premie, interwencje w sprawie uzyskania paszportów handlowych, prawa pobytu i t. p. — Starania Izby w tym zakresie daje często jaknajlepsze rezultaty.

Inną kategorię spraw należących do tego działu, stanowi działalność Izby w sprawie sporów, wynikających pomiędzy firmami, przyczym Izba stara się przede wszystkim o przeprowadzenie dobrowolnej ugody. I tak np. dzięki interwencji Izby w ostatnich miesiącach została zawarta dobrowolna ugoda na znacznieszą kwotę pomiędzy jedną firmą rumuńską, eksportującą owoce, a b. poważną firmą polską.

Obecnie zaś w toku jest druga podobna sprawa (dotycząca innego artykułu) na kwotę jeszcze znacznie wyższą.

3. Referat informacyjno-statystyczny.

W r. 1935, podobno jak i w latach poprzednich, Izba opracowała szczegółowo statystykę handlu polsko-rumuńskiego opierając się zarówno na danych cyfrowych polskich, jak i rumuńskich.

4. Referat interwencji, reklamacji i t. p.

a) Interwencji u władz polskich:

Izba czyniła kilkakrotnie starania w sprawie przydziału po-

zwoleń na przywóz towarów z Rumunii. Również czyniła starania i w Ministerstwie Komunikacji o ulgowe przejazdy kolejowe dla wycieczek zbiorowych rumuńskich.

b) Interwencji u władz rumuńskich:

Izba kilkakrotnie interwenjowała w sprawie ulgowych przejazdów na rumuńskich kolejach, oraz na państwowej linii okrętowej.

5. Referat prasowy i wydawniczy.

W roku sprawozdawczym Izba ograniczyła się do wydania odrębnej broszury w języku polskim i rumuńskim, sprawozdania za rok 1934. Natomiast na terenie Polski i Rumunii Izba stale współpracuje z paroma czasopismami i dziennikami gospodarczymi jak i również z biuletynami Izb Przemysłowo-Handlowych w Rumunii. Pod jej redakcją ukazuje się, obecnie drukowany w dwóch językach polskim i rumuńskim, dział gospodarczy polsko-rumuński w czasopiśmie „ERA GOSPODARCZA”. — Prasie rumuńskiej dostarcza się szeregu artykułów i różnych materiałów informacyjnych.

6. Działalność propagandowa.

Działalność ta obejmuje przede wszystkim sprawę wystaw i targów, urządzanych w obu krajach. W r. 1935 czyniono starania o uczestnictwie Rumunii w targach Poznańskich. Sprawa ta była już nawet pozytywnie zdecydowana przez rumuńskie Ministerstwo Przemysłu i Handlu, niestety jednak w ostatniej chwili, wobec szeregu nasuwających się trudności, nie doszła do skutku. Taksamo uczestnictwo Rumunii w targach Futrzarskich w Wilnie, nie doszło do skutku.

W latach ubiegłych Izba stale prowadziła działalność informacyjną dotyczącą rumuńskich zdrojowisk i miejscowości nadmorskich. Niestety, wobec trudności uzyskania paszportów, w r. 1935 akcja ta nie mogła dać poważniejszych rezultatów.

W r. 1935, Izba załatwiła szereg wymiennych praktyk wakacyjnych, dla 8-miu studentów polskich w Rumunii oraz dla 1 inżyniera rumuńskiego w Polsce.

Dostarczono materiałów słuchaczom wyższych uczelni polskich, którzy przygotowują prace dyplomowe na tematy gospodarcze rumuńskie. Wreszcie udzielono stypendium jednemu studentowi Uniwersytetu w Czerniowcach, który wziął udział w Kursach Nauk Ekonomicznych o charakterze międzynarodowym

w Gdyni. B. Poseł rumuński, p. prof. Cadere był honorowym Prezesem tych kursów.

7. Kancelaria, Biblioteka i archiwum.

W roku sprawozdawczym wysłano z Izby 1002 listy, oprócz tego dużą ilość licznych druków, komunikatów, sprawozdań i t. p.

Biblioteka wzbogaciła się szeregiem wydawnictw, przede wszystkim rumuńskich. Izba otrzymuje szereg czasopism gospodarczych, przeważnie rumuńskich.

Archiwum informacyjne w roku sprawozdawczym zostało do kompletowane.

V.

SPRAWOZDANIE FINANSOWE IZBY

Dochody Izby w r. sprawozdawczym wyniosły zł. 10.969,67, t j. o przeszło 1000 złotych mniej niż w roku poprzednim. Na powyższą sumę składają się subwencje — zł. 6.479,67 i składki członkowskie — zł. 4.490.— Ze względu na to, że Izba udzielała i nadal wszelkich informacji i świadczeń, bez pobierania za to specjalnych opłat, dodatkowa pozycja takich wpływów w bieżącym roku nie istniała.

Wydatki Izby były i w roku sprawozdawczym ściśle dostosowane do jej dochodów i wyniosły zł. 10.833,30, mniej więcej wysokości roku poprzedniego. Wydatki te, były o prawie tysiąc złotych mniejsze od preliminowanych i zatwierdzonych przez Walne Zgromadzenie.

Na skutek powyższego stosunku wydatków do dochodów, nadwyżka aktywów nad pasywami, która wg. zamknięcia za r. 1934 wynosiła zł. 3.362,64, pozostała prawie niezmienniona i wynosiła zł. 3.344,01.

Układ sprawozdania rachunkowego za r. 1934 pozostał taki sam, jak w poprzednich latach, wobec czego nie wymaga specjalnych uzasadnień.

Bilans brutto i netto za r. 1935 przedstawia się jak następuje:

BILANS IZBY HANDLOWEJ POLSKO-RUMUŃSKIEJ za rok 1935.

1. Bilans brutto na dzień 31 grudnia r. 1935.

Gotówka w kasie				Subwencje			6.479.67
i w P. K. O.	83.20			Składki członk.			4.490.—
Ruchomości	2.960.81			Prowizoryczna			
Przedstawicielstwo				nadwyżka aktyw-			
Izby w Bukareszcie	300.—			wów nad pasy-			
Koszty handlowe:				<u>wami</u>			2.907.64
osobowe	6.396.—						
lokal	900.—						
kancel.	501.50						
wydawn.							
i pren.	372.10						
różne	2.463.70	10.533 30					
		<u>zł. 13.877.31</u>					<u>zł. 13.877.31</u>

2. Bilans netto na dzień 31 grudnia r. 1935.

Gotówka w kasie				Nadwyżka aktywów			3.344.01
i w P. K. O.	83.20			<u>nad pasywami</u>			3.344.01
Ruchomości	2.960.81						
Przedstawicielstwo							
Izby w Bukareszcie	300.—						
		<u>zł. 3.344.01</u>					<u>zł. 3.344.01</u>

PROTOKUŁ

Posiedzenia Komisji Rewizyjnej Izby Handlowej Polsko-Rumuńskiej, odbytego dnia 17 lutego 1936 r. w lokalu Izby w Warszawie, przy ul. Smolnej Nr. 25.

Komisja Rewizyjna w składzie p. p. Kazimierza Krzeczковского, Rudolfa Michała Krumpel O'Connora i Witolda Moritza zbadała księgi, dokumenty i dowody kasowe za r. 1935 Izby Handlowej Polsko-Rumuńskiej, przy czym znalazła takowe w należytych porządku.— Bilans brutto Izby, zamykającej się po każdej stronie kwotą zł. 13.877,31, został wyprowadzony zgodnie z zapisami i dowodami rachunkowymi. Bilans netto zamyka się po obu stronach kwotą zł. 3.344, 01, przyczem nadwyżka aktywów nad pasywami na dzień 31 grudnia roku 1935 wyraża się kwotą zł. 3.344,01.

Komisja Rewizyjna stawia wniosek Walnemu Zgromadzeniu o przyjęcie sprawozdania Izby za r. 1935, oraz o zatwierdzenie bilansu.

VI

CZŁONKOWIE IZBY

W roku 1935 Izba liczyła:

a) Członków Honorowych 9, mianowicie: p. Mirosław Arciszewski — poseł Rzeczypospolitej Polskiej w Bukareszcie; p. Henryk Floyar-Rajchman — minister Przemysłu i Handlu; p. Eugeniusz Kwiatkowski — b. minister Przemysłu i Handlu; p. Jan hr. Szembek — vice-minister Spraw Zagranicznych, b. poseł Rzplitej Polskiej w Bukareszcie; p. Victor Cadere, poseł rumuński w Warszawie; p. Virgil Madgearu — b. minister Finansów; p. Mihail Manoilescu — b. minister Przemysłu i Handlu; p. Nicolae Teodorescu — b. minister Przemysłu i Handlu; i p. Edouard Mirto — b. minister Skarbu.

b) Członków Rzeczywistych	— 9
c) Członków Zwyczajnych	— 38
d) Członków popierających	— 3.

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI ODDZIAŁU IZBY w GDYNI

Oddział Gdyński Izby Handlowej Polsko-Rumuńskiej, zwyczajem lat ubiegłych, prowadzi służbę informacyjną, tak dla czynników polskich, interesujących się zagadnieniami rumuńskimi, jak i dla czynników rumuńskich, interesujących się portem w Gdyni.

Obrót tranzytu rumuńskiego przez port w Gdyni zwiększył się w 1935 r. znacznie wobec 1934, jak to wykazuje poniższe zestawienie:

	1934	1935
Przywóz do Rumunii	811,7 ton	132,5 ton
Wywóz z Rumunii	1.259,4 „	6.813,8 „

Cyfra przywozu w 1934 roku wykazywała zgórą 588 ton śledzi, a resztę drobnicy; w bieżącym roku transporty śledzi prawie że odpadły i redukują się zaledwie do 1 wagonu. Tym tłumaczy się znaczny spadek w 1935 roku importu.

Eksport natomiast bezmała wzrósł 6-krotnie. Wzrost eksportu jest spowodowany w pierwszym rzędzie wysyłką do Danii 4530 ton makuchów oraz 420 t. do Szwecji. Dwie dalsze ważne pozycje— to przeładunek bekonów do Anglii, który wykazuje 1043 ton, co ma wszelkie szanse być w obrotach naszego portu pozycją stałą. Również eksport jaj wykazuje 388 ton, co również powinno stać się stałym dorobkiem portu w Gdyni z uwagi na to, że wielka i tanio pracująca Chłodnia Portowa w Gdyni stwarza dla jaj rumuńskich doskonały punkt rozdzielczy.

Gdynia posiada jednak znacznie mniejszy udział w obrocie rumuńskim aniżeli Gdańsk, co tłumaczy się tym, że akwizycja portu w Gdańsku na terenie Rumunii sięga już czasów dawniejszych, tego czasu, gdy jeszcze Gdynia o transporty te, z uwagi na brak odpowiedniej zdolności przepustowej, ubiegać się nie mogła.

Obecnie wolna strefa w porcie Gdyńskim stwarza dla rumuńskiego Handlu dogodne warunki tak dla eksportu, jak dla importu.

W roku 1935 robił oddział gdyński usiłowania w kierunku stworzenia ośrodka rozdzielczego dla rumuńskich owoców i ewtl. makuchów do portów skandynawskich, a szczególnie do Szwecji.

Chłonny rynek szwedzki jest odbiorcą w dużych ilościach takich artykułów rumuńskich jak: makuchy, jabłka, winogrona i orzechy. Członek Zarządu naszego p. konsul Dr. Bolesław Kaspro-wicz odbył wspólnie z radcą handlowym Poselstwa p. Floru w sierpniu 1935 r. podróż do Sztokholmu, gdzie przeprowadzili z Poselstwem Polskim w Sztokholmie, z korespondentem Polskie-go Instytutu Eksportowego p. Brodatym — oraz importerami szwedzkimi rozmowy w celu ruszenia z miejsca sprawy rumuń-skich magazynów tranzytowych dla rynków skandynawskich w Gdyni. Mimo, że wszystkie zainteresowane czynniki stwierdzi-ły pewne możliwości, sprawa nie ruszyła dotychczas z miejsca, z powodu niezainteresowania się rumuńskich sfer eksportowych. Odpowiednia inicjatywa ze strony rumuńskich eksporterów dała-by niewątpliwie pożądane rezultaty w tym względzie.



